

Czy Lasy Państwowe mają wpływ na cenę pelletu?

5.10.2026 - | Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych

W przestrzeni medialnej zarzuca się Lasom Państwowym, że ograniczenie pozyskania drewna znacząco podnosi cenę pelletu. Jednak dostępne dane nie pozwalają sprowadzić wzrostu cen pelletu do jednego czynnika, a w szczególności do dostępności surowca drzewnego. Na cenę pelletu wpływają zarówno warunki podaży, w tym dostępność produktów ubocznych przemysłu drzewnego, jak i rosnący popyt na pellet, na który Lasy Państwowe nie mają wpływu.

- Pellet to produkt uboczny pracy z drewnem i jeśli nie ma surowca, nie ma paliwa grzewczego - mówi Piotr Poziomski z Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego.

Pellet powstaje z produktów ubocznych przerobu drewna okrągłego sprzedawanego przez Lasy Państwowe i przetwarzanego w tartakach, pielniach i innych zakładach. Pellet, który może być legalnie spalany w kotłach w gospodarstwach domowych, czyli pellet klasy A1, musi być produkowany zgodnie z rozporządzeniem Ministra Klimatu i Środowiska z 8 maja 2025 r. Oznacza to, że do jego produkcji można wykorzystać tylko niezanieczyszczone trociny, wióry drzewne i zmielone kawałki drewna odpadowego bez kory. Do produkcji pelletu nie można wykorzystywać drewna klejonego, malowanego ani zmieszanego z korą, liśćmi i igliwem, a także zrębków powstałych z rozdrobnienia gałęzi pozostałych po pozyskaniu drewna. Nie można również wykorzystywać odpadów i trocin z obróbki płyt meblowych. Unijna dyrektywa RED III wprowadza m.in. zasadę kaskadowego wykorzystywania biomasy, zgodnie z którą pierwszeństwo w wykorzystaniu drewna mają tartaki i inne przedsiębiorstwa mogące zwiększyć wartość uzyskiwaną z ograniczonych zasobów drewna w lokalnych łańcuchach dostaw.

Problemy przemysłu drzewnego i meblarskiego

Skoro pellet powstaje z odpadów z przerobu drewna okrągłego, czy zwiększenie sprzedaży tego drewna przez Lasy Państwowe wpłynie na cenę pelletu?

Samo zwiększenie sprzedaży drewna okrągłego przez Lasy Państwowe nie oznacza większej produkcji pelletu. Powstaje on przede wszystkim z produktów ubocznych przerobu drewna, takich jak trociny i wióry. Jeśli przemysł drzewny, w tym meblarski, ogranicza produkcję, powstaje mniej tych produktów ubocznych - nawet wtedy, gdy na rynku dostępne jest drewno okrągłe. Dlatego nie można przyjąć prostego założenia, że zwiększenie sprzedaży drewna przez Lasy Państwowe automatycznie zwiększy podaż pelletu i wpłynie na jego cenę.

Zdecydowany wzrost popytu

Według analizy UOKiK główną przyczyną wzrostu cen pelletu jest rosnący popyt, za którym nie nadąża podaż tego paliwa. Zapotrzebowanie rośnie zarówno w Polsce, jak i w całej Europie. Z danych Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków wynika, że w 2022 r. w Polsce zarejestrowanych było ok. 304 tys. źródeł ciepła wykorzystujących pellet. Według danych CEEB z 28 marca 2025 r. ich liczba wzrosła do 395 794, co stanowiło 6,22 proc. wszystkich zinwentaryzowanych źródeł ciepła na paliwa stałe. Przedstawiciele branży szacują, że w 2026 r. liczba gospodarstw domowych

wykorzystujących kotły na pellet zbliży się do 450 tys.

Wzrost liczby instalacji jest związany m.in. z wymianą starych źródeł ciepła oraz programami wspierającymi modernizację ogrzewania. Potwierdza to wzrost zainteresowania kotłami na biomasę wśród beneficjentów programu „Czyste Powietrze”. W lipcu 2024 r. aż 53 proc. składanych wniosków o dofinansowanie dotyczyło kotłów na biomasę, podczas gdy wnioski dotyczące pomp ciepła stanowiły 25 proc. Należy jednak podkreślić, że dane te dotyczą całej kategorii kotłów na biomasę bez wyodrębnienia instalacji wyposażonych w kotły na pellet.

Przedstawiciele branży szacują, że zapotrzebowanie na pellet w Polsce wynosi około 2,3 mln ton rocznie. Nie jest to jednak wartość wynikająca ze statystyki publicznej.

Równie ostrożnie należy traktować prognozę zakładającą wzrost liczby instalacji na pellet do ok. 800 tys. w 2030 r. oraz związany z tym wzrost zapotrzebowania do ok. 4 mln ton pelletu rocznie. Są to scenariusze przyszłego popytu, a nie wielkości potwierdzone obecnymi danymi.

Rosnący popyt jest istotny również w kontekście krajowej produkcji. Według danych Bioenergy Europe produkcja pelletu w Polsce wynosiła ok. 1,8 mln ton w 2021 r., natomiast w 2024 r. – ok. 2 mln ton.

Polska pozostaje jednym z najważniejszych producentów pelletu w Europie. Jednocześnie krajowe zapotrzebowanie rośnie, co ogranicza eksport pelletu i zwiększa znaczenie importu. Według danych GUS na przełomie 2023 i 2024 r. import pelletu przewyższył jego eksport, co świadczy o dużym popycie na krajowym rynku.

Ryc. 1. Dane Głównego Urzędu Statystycznego, kod CN 440131 – granulki drzewne (wykres wygenerowany przy użyciu SI)

Podobna sytuacja występuje w całej Europie. W 2024 r. produkcja pelletu wyniosła ok. 22,7 mln ton, podczas gdy jego zużycie sięgnęło ok. 32,7 mln ton. Różnica między produkcją a zużyciem nie oznacza jednak trwałego niedoboru pelletu na europejskim rynku. W dużej mierze jest równoważona przez handel międzynarodowy. Pokazuje natomiast skalę europejskiego popytu i znaczenie importu dla jego zaspokojenia.

Wzrost popytu może wywierać presję na ceny pelletu, zwłaszcza jeżeli podaż nie rośnie w tym samym tempie. Na tej podstawie nie można jednak określić, w jakim stopniu za wzrost cen odpowiada popyt, a tym bardziej przypisać całej presji cenowej Lasom Państwowym.

Wysoka dostępność drewna nie zapobiegła spadkowi produkcji mebli

Według raportu Ministerstwa Klimatu i Środowiska rok 2022 był rekordowy pod względem sprzedaży drewna przez Lasy Państwowe – wyniosła ona 41,7 mln m³. Jednocześnie był to początek pogarszania się koniunktury w branży drzewnej, papierniczej i meblarskiej, co przejawiało się m.in. spadkiem poziomu produkcji oraz wartości produkcji sprzedanej. W kolejnych latach sprzedaż drewna przez Lasy Państwowe nadal utrzymywała się na wysokim poziomie – w latach 2018–2024 wynosiła średnio 40,9 mln m³ rocznie. Branża meblarska mierzy się z problemami już od 2022 r. W 2023 r. eksport mebli z Polski zmniejszył się o blisko 100 tys. ton, a wskaźnik ogólnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstw meblarskich był najniższy od 2014 r. Branża wskazywała jednocześnie na wzrost kosztów energii, materiałów i wynagrodzeń oraz utratę przewagi konkurencyjnej na

rynkach zagranicznych. W prognozie Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli oraz B+R Studio zakładano, że w 2024 r. produkcja przemysłu meblarskiego spadnie o ok. 30 proc.

Należy więc odróżnić spadek przerobu drewna od zmniejszenia jego pozyskania przez Lasy Państwowe. Przemysł może ograniczać produkcję nie tylko z powodu dostępności surowca, ale także w związku ze spadkiem popytu, wysokimi kosztami produkcji czy utratą konkurencyjności. Dane te wskazują, że problemy przemysłu drzewnego nie wynikają wyłącznie z dostępności drewna.

Polska branża meblarska mierzy się również z rosnącą konkurencją ze strony producentów z Azji. Według danych B+R Studio opracowanych na podstawie informacji Eurostatu wartość importu mebli z Chin do Polski wzrosła o ok. 167 proc. – z ok. 417,6 mln euro w 2018 r. do 1,114 mld euro w 2025 r. W tym samym okresie wolumen importu zwiększył się o ok. 154 proc. – ze 169,3 tys. do 429,5 tys. ton.

Rosnąca konkurencja cenowa, a także wysokie koszty energii, pracy i materiałów, obniżają rentowność krajowych przedsiębiorstw. W efekcie część zakładów ogranicza produkcję, co przekłada się na mniejszą ilość powstających produktów ubocznych, takich jak trociny i wióry, wykorzystywanych do produkcji pelletu. Dlatego wielkość produkcji tartacznej ma znaczenie dla dostępności surowca wykorzystywanego przez producentów pelletu. Zwiększenie sprzedaży drewna okrągłego przez Lasy Państwowe nie gwarantuje, że zostanie ono wykorzystane w sposób, który pozwoli na zwiększenie produkcji pelletu.

Drogie trociny - drogi pellet

Na wzrost kosztów produkcji pelletu wpłynęły również rosnące ceny trocin. Według informacji pojawiających się w mediach ich cena w ciągu roku wzrosła nawet o 100 proc., z ok. 60-70 zł do ok. 120 zł za metr przestrzenny.

Trociny są wykorzystywane nie tylko do produkcji pelletu. Stanowią także surowiec dla przemysłu płyt drewnopochodnych, a część zakładów wykorzystuje je do wytwarzania energii na potrzeby własnej produkcji. Oznacza to, że o ich cenie decyduje nie tylko dostępność drewna, lecz także konkurencja pomiędzy różnymi odbiorcami produktów ubocznych przemysłu drzewnego.

Podwyżki cen pelletu to powracający problem

Podwyżki cen pelletu nie są nowym zjawiskiem. Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w 2022 r., gdy cena tony pelletu wzrosła z 850 do 2600-2700 zł. Jesienią 2025 r. tona pelletu kosztowała 1700-1800 zł, a na początku tego roku już 2500-3000 zł.

Przyczyny tych podwyżek były różne. W 2022 r. kluczowe znaczenie miały sytuacja międzynarodowa oraz skutki kryzysu energetycznego. Natomiast w sezonie zimowym 2025/2026 na ceny wpłynęło kilka czynników, np. wyjątkowo niskie temperatury i związany z nimi wzrost zużycia paliwa, niewystarczające zapasy u części odbiorców, wyższe ceny surowca, mniejszy import z Ukrainy oraz problemy produkcyjne występujące zimą, m.in. zamarzanie surowca, awarie maszyn i spadek wydajności zakładów.

Ceny pelletu są problemem globalnym

Pellet drożeje nie tylko w Polsce. Krajowy rynek jest powiązany z rynkami innych państw europejskich zarówno przez handel gotowym pelletem, jak i przez konkurencję o surowiec wykorzystywany do jego produkcji. W rezultacie zmiany popytu i cen na dużych rynkach

europejskich mogą wpływać również na sytuację w Polsce.

Przykładem są Niemcy, jeden z największych rynków pelletu w Europie. W lutym 2026 r., w czasie wyjątkowo chłodnej zimy i zwiększonego zapotrzebowania na ogrzewanie, średnia cena pelletu wynosiła tam 422,73 euro za tonę. Niemiecki rynek również odnotował w tym okresie wzrost cen związany ze zwiększonym popytem wywołanym niskimi temperaturami.

Wzrost cen pelletu jest efektem oddziaływania wielu czynników. Oprócz dostępności surowca znaczenie mają również popyt, handel międzynarodowy oraz warunki panujące na innych rynkach europejskich.

Bibliografia

1. Joanna Potocka, „Ceny z kosmosu i pustki w składach”. Dlaczego pellet nagle drożeje w środku lata?, <https://www.rm24.pl>, 9 lipca 2026 r.
2. Alicja Skiba, *Źródło ogrzewania drożeje latem. Nietypowa sytuacja*, 9 lipca 2026 r.
3. Agnieszka Kędziora-Urbanowicz, *Report: Dynamics of development of the Polish wood pellet industry*, 10 marca 2025 r.
4. oprac. red., *Meblarze pod ścianą. Branża na krawędzi zapaści*, DREWNO.PL, 4 października 2022 r.
5. Ministerstwo Klimatu i Środowiska, *Raport o sytuacji branży leśno-drzewnej*, 28 października 2025.
6. DREWNO.PL, *Produkcja sektora leśno-drzewnego spadła o 35 mld zł od 2022 r. Branża postuluje o wstrzymanie kolejnych decyzji ograniczających dostępność drewna*, 2026 r.
7. Adam Sarnaszek, *Rynek Pelletu Drzewnego w Polsce – Rok 2026*, materiał przedstawiony podczas posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Ciepłownictwa, 10 marca 2026 r.
8. Rozporządzenie Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 8 maja 2025 r. w sprawie wymagań jakościowych dla biomasy pozyskanej z drzew i krzewów wprowadzanej do obrotu lub obejmowanej procedurą celną dopuszczenia do obrotu w postaci brykietu lub peletu, Dz.U. 2025 poz. 618.
9. Izolda Hukałowicz, *Wracają listy kolejkowe i limity sprzedaży. W składach brakuje pelletu [RAPORT]*, 5 lutego 2026 r.
10. Michał Jakubiec, *Pellet już jest droższy niż zimą! Rośnie popyt, a wraz z nim ceny*, 10 lipca 2026 r.
11. Joanna Spiller, *Statystyka CEEB: ponad 5 mln kotłów na paliwa stałe*, 8 lipca 2022 r.
12. Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, *CEEB – baza informacji o źródłach ciepła i spalania paliw w Polsce*, dane na 28 marca 2025 r.
13. Bioenergy Europe, *Statistical Report 2022 – Pellets*, 2022 r.
14. Bioenergy Europe, *Pellets Statistical Report 2025*, 2025 r.
15. Deutsches Pelletinstitut (DEPI), *Pelletpreis im Februar weiter gestiegen*, 16 lutego 2026 r.
16. Główny Urząd Statystyczny, *Dziedzinowe Bazy Wiedzy*, <https://dbw.stat.gov.pl/>
17. <https://www.uokik.gov.pl/public/uokik-zbadal-przyczyny-podwyzek-cen-pelletu> dostęp 23.09.2026 r.

<https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/czy-lasy-panstwowe-maja-wplyw-na-cene-pelletu>